

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 października 1934 r.

Izba II karna

sygn. 2 K. 1081/34

Teza

Dla bytu zbrodni, przewidzianej w § 2 art. 154 k.k., nie jest konieczne stwierdzenie, iż nawoływanie było tego rodzaju, iż łatwo mogło popchnąć osoby, do których było kierowane, do popełnienia osoby, do których było skierowane, do popełnienia danego przestępstwa.

Z uzasadnienia

Kasacja oskarżonego opiera się na zarzucie nieprawidłowego zastosowania ustawy przy określaniu przestępstwa, którego oskarżony dopatruje się w uznaniu go winnym zbrodni z § 2 art. 154 k.k., pomimo, iż przewód sądowy nie dostarczył dowodu, by oskarżony nawoływał do oderwania od Państwa Polskiego części jego terytorjum, według bowiem zeznań świadków, oskarżony nawoływał jedynie do oderwania Ukrainy Zachodniej, brak zaś jakichkolwiek geograficznych lub historycznych podstaw do identyfikowania „Zachodnia Ukraina” z jakąkolwiek częścią obszaru Rzeczypospolitej Polskiej, w szczególności zaś z Małopolską Wschodnią. Również nawoływania do podtrzymania rozruchów w leskim powiecie nie można uważać za nawoływanie do rewolucji w Państwie, zresztą zaś nawoływanie do popełnienia zbrodni stanu tylko wtedy stanowi przestępstwo, przewidziane w § 2 art. 154 k.k., jeżeli jest tego rodzaju, iż może łatwo wywołać rzeczywisty skutek. (...).

Akt oskarżenia zarzucił oskarżonemu, iż w przemówieniu swym, wygłoszonym w lecie 1932 r. w Tysowicy na zebraniu publicznym w domu Jana B. nawoływał do oderwania od Państwa Polskiego ziem południowo-wschodnich, które nazwał Ukrainą Zachodnią, tudzież do wywołania w Polsce rewolucji, a to przez podtrzymanie rozruchów w leskim powiecie i przez wyrżnięcie burżujów. Fakt ten został potwierdzony uchwałą przysięgłych, zważywszy zaś, iż treść uchwały przysięgłych, która pod względem jej merytorycznej słuszności i zgodności z wynikami przewodu nie może być kwestionowana, stwierdza w czynie oskarżonego wszelkie istotne znamiona zbrodni z § 2 art. 154 k.k., zarzut niesprawiedliwego zastosowania ustawy przy określeniu przestępstwa jest nieuzasadniony. Na wywody kasacji zauważa się, iż wyrażony przez autora kasacji pogląd, jakoby pod pojęcie „Ukraina Zachodnia” nie podpada żadna część obszaru Rzeczypospolitej Polskiej, nie może być ogóle brany pod uwagę z tego powodu, iż z treści uchwały przysięgłych wynika, że oskarżony, mówiąc o „Ukrainie Zachodniej”, miał na myśli ziemie południowo-wschodnie Rzeczypospolitej Polskiej i to wyraźnie zaznaczał; że kasacja, kwestionując, czy nawoływanie do podtrzymania rozruchów w powiecie leskim może być uważane

za nawoływanie do rewolucji, przemilcza okoliczność, iż oskarżony nawoływał równocześnie do wyrżnięcia „burżujów”, wreszcie, że pogląd, jakoby ustawa do zaistnienia zbrodni z § 2 art. 154 k.k. wymagała stwierdzenia, iż nawoływanie było tego rodzaju, iż łatwo mogło popchnąć osoby, do których nawoływanie skierowano, do popełnienia danego przestępstwa, nie znajduje żadnego uzasadnienia ani w dosłownej treści art. 154 k.k., ani też w ratio legis tego przepisu. W kwestji tej czytamy nawet przeciwnie w motywach ustawodawczych, iż „nawoływanie ma być skierowane na wywołanie w psychice osób, do których się zwraca, emocyj dodatnich w stosunku do przestępstwa, bez względu na to, czy będą one tak silne, iż przestępstwo zostanie spełnione lub przynajmniej spełnienie jego będzie możliwe. Dla karalności nawoływania nie jest rzeczą konieczną, aby ktokolwiek dał się pociągnąć temu nawoływaniu i dał się skłonić do spełnienia przestępstwa. Wystarcza, jeżeli sprawca stara się w tym kierunku oddziaływać na psychikę ludzi”.

[Cytowane artykuły: 154 k.k.]